Opłata pocztowa opłacona ryczałtem. **Cena numeru 25 gr.** **Dzisiejszy numer zawiera 8 stron**

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Rok XII. | ŁODŹ, CZWARTEK 12 GRUDNIA 1929 R. | REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Piotrkowska 106 | Nr. 293

PRZESILENIE TRWA

Opozycja domaga się zwołania posiedzenia sejmu

Pięć dni po votum nieufności dla rządu

Dziś p. Prezydent Rzplitej odbywa dalsze konferencje

Na ulicy Wiejskiej

Po posiedzeniu komisji budżetowej, które przez orzeczenie marszałka Daszyńskiego zakończyło się niepowodzeniem opozycji, w gmachu sejmowym zaległa ponownie cisza.

W bufecie spotykają się tylko prezesi klubów, zarówno ci, którzy już byli na Zamku, jak i ci, których czeka rozmowa z panem prezydentem.

W bieżącym tygodniu nie zanosi się zresztą na żadne posiedzenie. Komisja budżetowa w piątek się nie zbiera.

Posłowie opozycyjni pragnęli by, by odbyło się plenarne posiedzenie sejmu w przyszłym tygodniu, ale to narazie nie znajduje potwierdzenia.

Dzisiejsze konferencje

Pan prezydent Rzplitej polecił kancelarji cywilnej zaprosić na dzień 12 bm. pp. posłów: Józefa Chacińskiego (Ch. D.), Adama Chądzyńskiego (NPR.), Juljana Smólikowskiego (PPS. d. fr. rew.), Henryka Rozmaryna (koło żydowskie).

Kiedy odbędzie się posiedzenie sejmu?

Co do plenarnego posiedzenia sejmu, to nie należy przypuszczać, aby się ono odbyło w tym tygodniu, wobec tempa narad, zmierzających do utworzenia nowego rządu, trudno przypuszczać, aby rząd ten był utworzony jeszcze w tym tygodniu. Jak wiadomo zaś marsz Daszyński stoi na stanowisku, że w czasie przesilenia gabinetowego nie mogą się odbywać ani posiedzenia plenarne, ani komisyjne. Wobec tego nie odbędzie się też w piątek posiedzenie komisji budżetowej.

Mówiono jednak, że możliwe jest zwołanie posiedzenia sejmu dla omówienia czysto wewnętrznych spraw regulaminowych. Jednakowoż narazie na takie posiedzenie się nie zanosi. Co do konferencji na Zamku, to jak wiadomo z prasy, wszyscy uczestnicy kategorycznie odmawiają wszelkich wyjaśnień. Pogłoska kularowa mówi, że w tych rozmowach raczej poruszane są kwestje gospodarcze, a znacznie mniej kwestje polityczne, na które tak duży nacisk kładzie centrolew.

Co się dzieje wśród opozycji

O tem, co się dzieje wśród 6-ciu partji lewicowo - centrowych, podaje interesujące szczegóły „Nasz Przegląd".

Według dziennika tego, przedstawiciele centrolewu zdają sobie sprawę, że aczkolwiek konferencje posłów na Zamku przypominają okres przedmajowy, to jednak zachowany ceremonjał pozbawiony został dawnej treści. Już samo pominięcie prezesa klubu Piasta, (posła Witosa), a zaproszenie zastępcy Dębskiego dowodzi, że inny cel przyświeca obecnym konferencjom na Zamku. Przedstawiciele centrolewu obawiają się, że obecny kontakt między Zamkiem a sejmem potrwa dłużej i uniemożliwi sejmowi zajęcie się pracą budżetową.

Część posłów nalega wobec tego na zwołanie posiedzenia sejmu, celem zastanowienia się nad sytuacją. Czy jednak centrolew poweźmie jakieś decyzje trudno stwierdzić. Konferencje toczą się w łonie sześciu klubów.

Przesilenie rządowe a budżet państwa

Wczoraj w południe pod przewodnictwem marszałka sejmu Daszyńskiego, odbyło się poufne zebranie referentów poszczególnych działów budżetowych. Konferencja ta miała na celu ustalenie kolejności oraz terminów, w których na komisji rozważane będą poszczególne części budżetu.

Ponadto poruszona była na konferencji zasadnicza wątpliwość natury regulaminowej, czy komisje sejmowe, a w szczególności komisja budżetowa, mogą podczas przesilenia rządowego odbywać posiedzenia. Sprawa ta w obecnych warunkach nabiera szczególnego znaczenia dla sejmu. Przez odroczenie sesji sejmowej na dni 30, sejm ma wyjątkowo krótki okres czasu do załatwienia budżetu, tembardziej, że i ferie świąteczne pochłoną dużo czasu.

Zgodzono się, że w razie, gdyby przesilenie się przewlekło, zwołane będzie z początkiem przyszłego tygodnia plenarne posiedzenie sejmu, na którem rozważony będzie całokształt wniosków, projektowanych swego czasu przez stronnictwa centrum i lewicę i wnioski regulaminowe, mające na celu usprawnienie prac budżetowych. Ponadto sejm rozstrzygnie na tem posiedzeniu, czy komisje sejmowe, a zwłaszcza komisja budżetowa będą mogły pracować mimo trwającego w państwie przesilenia.

O przebiegu posiedzenia referentów wyda kancelarja marszałka sejmu osobny komunikat.

Niedyspozycja marsz. Piłsudskiego

Nie ulega wątpliwości, że prezydent Rzplitej nie poweźmie decyzji bez wyczerpujących narad z marsz. Piłsudskim. Tymczasem według „ABC." marsz. Piłsudski jest od kilku dni przeziębiony i z polecenia lekarzy przebywa w łóżku.

Do marsz. Piłsudskiego wezwano prof. Januszkiewicza z Wilna, którego porad marsz Piłsudski niejednokrotnie zasięgał. Ten moment także nie przyczyni się do przyśpieszenia decyzji

Wersji o niedyspozycji marszałka Piłsudskiego z całą stanowczością zaprzecza „Kurjer Czerwony", twierdząc, że marszałek bardzo energicznie pracuje w głównym inspektoracie armji i że był widziany na ulicach na przechadzce.

Jednakże obiegają pogłoski, że marsz. Piłsudski ma, jakoby w dniu 13 grudnia wystąpić z artykułem, omawiający obecną sytuację. Prawdziwości tej pogłoski nie można stwierdzić.

Posiedzenia klubów

Posiedzenia poszczególnych klubów odbędą się dopiero z końcem tygodnia, a jest bardzo prawdopodobne, iż dopiero w tygodniu przyszłym.

W ciągu bieżącego tygodnia odbędą się jedynie zebrania prezydjów klubów parlamentarnych.

Posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów

W piątek, dnia 13 bm. o godz 12-ej w południe odbędzie się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego ministrów.

Straszna katastrofa lotnicza pod Lidą

W chwili lądowania aparat zapalił się—pilot spłonął

LIDA. 11. 12. (P. A. T.) Wydarzył się tutaj tragiczny wypadek lotniczy w czasie wykonywania lotu ćwiczebnego przez sierżanta pilota Cwikińskiego, Przyczyną bezpośrednią katastrofy była utrata szybkości przy starcie, spowodowana defektem silnika. W chwili uderzenia aparatu o ziemię, stanął on w płomieniach.

Ze szczątków aparatu wydobyto zwęglone zwłoki sierżanta pilota Cwikińskiego. Towarzyszący mu mechanik plutonowy Dworniczak wyszedł cało, gdyż wyrzucony z aparatu uległ jedynie częściowemu oparzeniu i potłuczeniu. Lotnik Cwikiński był pilotem od roku 1921, należał on do szeregu najstarszych i najbardziej doświadczonych pilotów.

Interwencja Małej Ententy w zatargu na Wschodzie

MOSKWA, 11.12. (PAT.) Prasa zamieszcza doniesienia z Wiednia, jakoby Mała Ententa i Polska w związku z konfliktem sowiecko - chińskim i wystąpieniem Stimsona, miały przedsięwziąć wspólne kroki dyplomatyczne w Moskwie i Nankinie.

„Izwiestja" w komentarzu redakcyjnym do tej wiadomości występują przeciwko państwom Małej Ententy, zarzucając im antysowieckie zamiary. Co do Polski, to „Izwiestja" twierdzą, że według ostatnich wiadomości Polska nie zamierza w tym wypadku solidaryzować się z Małą Ententą.

Przesilenie państwowe w Grecji

Prezydent ustąpił — rząd podaje się do dymisji

ATENY, 11.12. (PAT.) W pismach ukazał się list ustępującego prezydenta republiki Kondurìotisa, w którym wysuwa on jako jedyny powód swej dymisji zły stan zdrowia.

ATENY, 11.12. (PAT.) Funkcje prezydenta republiki będzie pełnił tymczasowo przewodniczący senatu.

ATENY, 11.12. (PAT.) Wczoraj popołudniu z inicjatywy Venizelosa zebrała się konferencja przywódców stronnictw politycznych w celu wymiany poglądów na sprawę wysunięcia kandydata na stanowisko prezydenta. Venizelos wypowiedział się za kandydaturą Zaimisa, przewodniczącego senatu, przywódcy stronnictw zaś mają zabrać głos w tej sprawie dopiero w czwartek. Niektórzy z nich wysunęli kandydaturę Venizelosa. Tutejsze koła polityczne przypuszczają, że po wyborach prezydenta nastąpi kryzys ministerjalny.

ATENY, 11.12. (PAT.) Venizelos zgłosi w poniedziałek dymisję całego gabinetu, poczem nastąpi szereg zmian w składzie rządu. Ewentualne ustąpienie min. Gonatasa pociągnie za sobą powrót ławy parlamentu partji ludowej.

Napad studentów na lożę masońską

WIEDEŃ. 11. 12. (A.W.) Pisma wiedeńskie donoszą z Bukaresztu, iż na tamtejszą lożę masońską napadła grupa studentów, demolując zupełnie urządzenia sali obrad, oraz niszcząc archiwum. Jednemu z członków loży udało się zawiadomić policję, która przybyła bezzwłocznie na miejsce. Kilku studentów aresztowano.

W śledztwie pierwiastkowym zeznali oni, iż powodem zamachu na lożę z ich strony było to, iż loża masońska Rumunji działa na szkodę Państwa Rumuńskiego.

Hr. Stolberg uznany mimowolnym zabójcą ojca

BERLIN. 11, 12, (A. W.) Donoszą tutaj z Hirschbergu, że po czterotygodniowych rozprawach zapadł tam wyrok w sensacyjnej sprawie z oskarżenia hr. Chrystjana Stolberg-Vernigerode o ojcobójstwo.

Sąd uznał oskarżonego winnym zabójstwa mimowolnego i skazał go na dziewięć miesięcy więzienia, zaliczając mu 45-dniowy areszt prewencyjny.

Z OSTATNIEJ CHWILI

LONDYN, Pierwszym zastępcą przedstawicielstwa handlowego Sowietów w Anglji mianowany został Abramow, b, pułkownik bułgarskiego sztabu generalnego. Abramow był w swoim czasie kierownikiem londyńskiego „Arcosu". Zarzucało mu się wtedy, iż był on główną sprężyną w organizacji propagandy komunistycznej w Anglji.

LONDYN. Na wybrzeżach północnej Francji rozbiły się dwa okręty: francuski żaglowiec i niemiecki parowiec towarowy. Burza wyrzuciła na wschodnie wybrzeże Danji pływającą minę z czasów wojny. Mina eksplodowała na skałach przybrzeżnych.

MOSKWA, Prasa sowiecka notuje szereg nowych wypadków dokonania krwawych zamachów na życie sowieckich urzędników, dziennikarzy i członków partji komunistycznej. Notowane są również liczne wypadki podpalenia sowieckich majątków państwowych.

* * *

ŁÓDZ. 12. 12, godz. 24 m. 30. 21-letnia Chuma Baraś, 6 sierpnia 29 skoczyła o 11-ej w nocy z 3 piętra. Lekarz pogotowia stwierdził już tylko zgon denatki, Powód utrata pracy.

RZĄD RZESZY ZACHWIANY

Gabinet poda się do dymisji

w wypadku negatywnego stanowiska socjalistów w stosunku do programu reformy finansowej

BERLIN, 11.12. (PAT.) Sytuacja polityczno - parlamentarna w ciągu ostatnich 24 godzin znacznie się zaostrzyła. Również w kołach rządowych uważają sytuację za bardzo poważną. Niebezpieczeństwo kryzysu grozi głównie ze strony frakcji socjalistycznej, która obradowała od wczoraj bez przerwy W obradach frakcji brali czynny udział wszyscy czterej ministrowie socjalistyczni z kanclerzem Muellerem na czele.

Ministrowie ostrzegali, że zajęcie przez frakcję negatywnego stanowiska wobec programu reformy finansowej, wypracowanego przez ministra Hilferdinga musiałoby pociągnąć za sobą dymisję gabinetu. Mimo to nie udało się ministrom nakłonić własnych towarzyszy partyjnych do całkowitego zaakceptowania programu min. Hilferdinga.

Według informacji Biura Wolfa frakcja powzięła rezolucję, wypowiadającą się przeciwko programowi finansowemu rządu w jego obecnej formie. Jednocześnie frakcja ze względu na zbliżającą się konferencję haską, postanowiła udzielić rządowi votum zaufania, w celu wzmocnienia jego autorytetu, który ucierpiał z powodu wystąpienia dr. Schachta.

BERLIN, 11.12. (PAT.) W ciągu dnia dzisiejszego toczyły się obrady koalicyjnych frakcji parlamentarnych nad programem finansowym rządu. Ze strony frakcji ludowej wysuwają zastrzeżenie przeciwko podziałowi tego programu, na tzw. program doraźny i główny. Frakcja bawarskiej partji ludowej godzi się na program doraźny, odrzucając natomiast kategorycznie program główny, ponieważ wprowadza on znaczne podwyższenie podatku od piwa. W zasadzie frakcja gotowa jest udzielić rządowi votum zaufania dla konferencji haskiej.

Frakcje centrowa i demokratyczna zasadniczo zgadzają się na program rządowy.

BERLIN, 11.12 .(AW.) Parlament Rzeszy powziął dzisiaj znamienną uchwałę, na mocy której posłowie, wykluczeni z posiedzenia, względnie nie biorący udziału w posiedzeniach, nie otrzymują pensji poselskiej ani djet, nadto zaś pozbawieni są prawa bezpłatnego przejazdu kolejami.

BERLIN, 11.12. (AW.) Kanclerz Mueller podczas konferencji ze stronnictwami parlamentarnemi oświadczył, iż rząd twardo stoi przy swoim programie, od niego nie odstąpi i żąda wypowiedzenia się jasno ze strony ugrupowań rządowych. Przewiduje się, że jutrzejsze posiedzenie parlamentu przyniesie nieoczekiwane przesunięcia, decydujące w pewnym stopniu o przyszłości Niemiec.

KRWAWY BUNT 1500 WIĘŹNIÓW

Wojsko zaatakowało więzienie gazami łzawiącemi—więźniowie odpowiadają ogniem karab.

12 zabitych — 36 żołnierzy rannych

NEW YORK, 11.12 (Tel. wł.) W więzieniu w Anbourn wybuchł masowy bunt więźniów, którzy rozbroili dozorców, osadzając ich wraz z naczelnikiem w celach.

Ponieważ natychmiast przybyła pomoc z zewnątrz więźniowie wystawili barykady i wysłali do dowódcy wojska, który obległ więzienie ultimatum, w którem grożą zamordowaniem naczelnika, o ile nie pozwoli im spokojnie opuścić więzienia. Dowódca wojska odpowiedział, że kompromis, jak również pertraktacje są niemożliwe. Wojska rozpoczęły atak gazami łzawiącemi i udało się przedewszystkiem uwolnić naczelnika.

Po krótkiej ale ciężkiej walce udało się wojsku wedrzeć do więzienia i 1500 zbuntowanych więźniów uspokoić. Podczas strzelaniny zginął jeden dozorca i jeden więzień.

Jak się jednak okazało 200 więźniom udało się wymknąć wojsku uprowadzając 14-tu dozorców jako zakładników. Zabarykadowali się oni w jednym ze skrzydeł więzienia. Wojsku przyła silna pomoc, gdyż na atak gazowy odpowiedzieli więźniowie morderczym ogniem od którego padło 10 żołnierzy, a 36 zostało rannych. Walka trwa.

Były premjer sowieckiej Białorusi,

Łastowski i siedemnastu działaczy aresztowani

WILNO, 11.12. (Tel. wł.) Według wiadomości z Mińska, tamtejsza GPU., stosownie do zarządzenia władz centralnych, dokonała masowych rewizji u wybitnych białoruskich działaczy niepodległościowych, na terenie całej Białorusi sowieckiej.

W wyniku rewizji aresztowano 17 wybitniejszych działaczy, w tem kilku członków byłego białoruskiego rządu tymczasowego, z premjerem Łastowskim na czele. Aresztowanych wysłano niezwłocznie do Moskwy. Oskarżeni oni są o działalność, mającą na celu oderwanie Białorusi od związku rad sowieckich i o utrzymywanie łączności z niepodległościowym ruchem białoruskim w Polsce, i kontakt z ruchem separastycznym na Ukrainie.

Jak wiadomo Łastowski, wraz z członkami rządu tymczasowego Białorusi, po zajęciu Mińska przez bolszewików w r. 1920, przeniósł swoją siedzibę do Kowna i przez długi czas rezydował tam, jako narzędzie antypolskiej polityki litewskiej. W końcu Łastowski, zwabiony obietnicami do Mińska, ogłosił znaną deklarację, nawołującą do posłuszeństwa rządowi sowieckiemu białoruskiemu w Mińsku, jako jedynej ostoi narodowego ruchu białoruskiego i wraz z kilkoma Białorusinami przeniósł się do Mińska, gdzie początkowo zajął wybitne stanowisko. Obecnie Moskwa, likwidując ruchy separatystyczne po szczególnych pseudorepublik sowieckich dokonała t. zw. czystki także w aparacie białoruskim.

Junkers skarży Forda

o naruszenie patentu

BERLIN, 11.12. Zakłady Junkersa w Dessau wytoczyły w Hiszpanji proces zakładom Forda o naruszenie patentu.

Junkers uzasadnia swą skargę tem, iż Ford wyrabia jednopłatowce z falowanych blach duraluminjowych, co jest wynalazkiem prof. Junkersa.

Proces wytoczono w Hiszpanji, gdzie istnieją dwie linie pasażerskie konkurujące ze sobą i obsługiwane przez aparaty Forda oraz Junkersa.

Wskutek wniosku rzecznika zakładów Junkersa władze hiszpańskie zaaresztowały aparat Forda, przeznaczony dla hiszpańskiego państwowego towarzystwa lotniczego „Glassa".

CZYTAJCIE „GŁOS POLSKI"

Millerand krytykuje politykę zagraniczną Francji

PARYŻ. (PAT) Przemawiając na śniadaniu, wydanem przez związek handlu i przemysłu, Millerand przypomniał, iż jest zwolennikiem zbliżenia francusko niemieckiego, oświadczył jednak, że nie jest rzeczą możliwą poświęcać interesy sojusznice dla pragnienia ukojenia niemieckich żalów.

Millerand krytykował politykę przedwczesnego ewakuowania Nadrenji, po której jego zdaniem, nastąpi utrata kurytarza polskiego i Gdańska. Millerand zakończył swe przemówienie podkreśleniem konieczności poszanowania traktatów.

36 milj. funtów przeznacza Anglja na walkę z bezrobociem

LONDYN, 11.12. (ATE.) Wczoraj ukazała się Biała Księga opracowana przez lorda pieczęci prywatnej Thomasa, który pełni funkcje ministra walki z bezrobociem. W Białej Księdze przedstawione są plany rządu w kierunku podjęcia wielkich robót publicznych. Przy rozbudowie dróg znaleźć ma zatrudnienie około 100 tys. bezrobotnych. Kredyty na ten cel wynoszą około 36 miljonów funtów.

Socjaliści o zmianie konstytucji w Austrji

WIEDEŃ, 11.12. (AW.) Powszechną uwagę zwraca tutaj odezwa partji socjalistycznej, zamieszczona w „Arbeiter Zeitung", gdzie mówi się m. in., iż zamach faszystowski został od party, zaś przedłożeniach zmieniających konstytucję, zostały uchwalone tylko te które akceptowali socjaliści.

Ostatnie WYPADKI SAMOCHODOWE

wskazują na to, że należy ubezpieczać się od nieszczęśliwych wypadków opłata za zł. 10.000.— sumy ubezpieczenia wynosi na rok tylko

Zł. 12 gr. 50.

Jen. Reprez. Tow. Ubezpiecz. „VITA" Łódź Narutowicza 40 tel. 213-98.

Wynik wyborów do sejmików poznańskich

WARSZAWA, 11.12. (PAT.) Wynik wyborów do sejmików powiatowych w województwie poznańskiem jest następujący: Ugrupowania prorządowe 224 mandaty, stronnictwo narodowe 38 mand., chrześcijańska demokracja 10 mand., NPR. prawica 208 mand., Piast 181, Wyzwolenie 7, PPS. 18, bezpartyjni 10, niemcy 66 madaty. Jest to wynik wyborów tylko wsi.

Clemenceau był przeciwnikiem Focha

Wielcy ludzie poróżnili się o błahostkę

PARYŻ, w grudniu.

Z prawdziwej lawiny różnorodnych dokumentów i wspomnień o Jerzym Clemenceau ogłaszanych bez przerwy od szeregu dni, przez francuska prasę codzienna i periodyczną, wyłania się jego sylwetka dziwnie nieuchwytna, sprzeczna, niełatwa do sklasyfikowania i określenia. Poczawszy od pierwszych kroków jego młodości aż do śmierci i pogrzebu wszystko w tym czowieku jest niezwykłe, niecodzienne i pełne dziwów.

Z zaciekłego, skrajnego radykała, opozycjonisty — demagoga, zwalczającego i obalającego umiarkowane gabinety z nieubłaganą furją, przeistacza się, gdy przyjdzie jego chwila, w szefa rzadu o żelaznej rece, o dyktatorskich zapędach i manierach. Niedowiarek, sceptyk i pesymista a w chwili najwyższego niebezpieczeństwa, jako 75-letni starzec, on — jeden z nielicznych — nie traci wiary w Francje i w żyły zmęczonego i zdemoralizowanego narodu leje ogień wytrwania i zapału. Antyklerykał i niewierzący, a w godzinie śmierci będzie trzymał przy sobie siostrę miłosierdzia.

A jego charakter... a jego serce? Byłże on człowiekiem z gruntu dobrym, jak chcą jedni, czy z gruntu złym, jak chcą inni?... Byłże dumnym, ambitnym samotnikiem i samolubem czy ojczyzne nadewszystko miłujacym synem?... Miałże tylko wzgarde dla ludzi czy też litość i współczucie dla słabych i uciśnionych?...

To pewna, że dla swoich przeciwników był nieubłaganym i zdecydwanym na wszystko, by ich zgnębić. Ale ci, co go znali w życiu prywatnem, jego domownicy i słudzy, nie mają dość słów uznania dla jego dobroci ukrytej coprawda pod maską zgryźliwości i oschłości. Walka go podniecała, w walce był twardy i nielitościwy jak żołnierz na wojnie. Był urodzonym wojownikiem i polemistą.

Gdy przyszedł moment wycofania sie zupełnego z życia publicznego Clemenceau jakby się skupił w sobie, uciekł od świata i zamilkł. Z pod jego pióra wyszło na krótko przed śmiercia to zastanawiajace zdanie: „Nie jest pewnem czy słowo jest wyższe od milczenia". Nie przyjmował prawie nikogo, nie zwierzał sie przed nikimi, poza najbliższymi przyjaciółmi. Nie udzielał rad nikomu, nie zabierał głosu w aktualnych sprawach politycznych.

I może dlatego właśnie jeszcze za życia Clemenceau staje się postacia legendarna, a poczucie wyrzadzenia mu pewnej krzywdy dodaje mu jeszcze prestiżu. On sam dumna postawę zachowuje aż do końca. Ma wzgarde dla polityków, wzgarde dla parlamentu, wzgarde dla Akademji Francuskiej, do której, mimo że został wybrany, nie wszedł oficjalnie. A wreszcie wymierzył policzek całemu narodowi, wyrzekajac sie w swym testamencie z cała stanowczością wszelkiej pompy, wszelkiej ceremonji oficjalnej i publicznego manifestowania mu wdzięczności.

Jego pogrzeb był do niczego niepodobny: w nocy, na samochodzie w pełnym pędzie, w tajemnicy przed tłumem wywieziony z Paryża do Mouchamps w Wandei i pochowany w samotnym lasku na wzgórzu przy wtórze gromów i błyskawic burzy, jaka sie rozszalała nad okolicą — oto niesamowite, makabryczne okoliczności towarzyszące odprowadzeniu go na wieczny odpoczynek.

W ciagu całego swego kilkoletniego okresu odosobnienia Clemenceau tylko raz donośniej przerwał swe milczenie. Było to po śmierci marszałka Focha. Opinja publiczna Francji z pewnem niemiłem zdziwieniem dowiedziała sie wówczas bardziej dokładnie o tem, o czem już głuche wieści chodziły oddawna, a mianowicie, że między tymi dwoma ludźmi, którzy wspólnie wywalczyli zwycięstwo istniały bardzo ostre tarcia i prawie że nienawiść. Z całego szeregu publikacyj ogłoszonych tuż po śmierci marszałka Focha, a bedacych relacjami rozmów jego z najbliższymi współpracownikami, wynikło, że Foch bardzo ostro oceniał postepowanie i działalność Clemenceau'a w czasie wojny, a potem w czasie konferencji pokojowej i postawił mu szereg ciężkich zarzutów. Oskarżał go miedzy innemi o brak zrozumienia konieczności jednolitego dowództwa, o chęć narzucenia mu bezwzględnie swoich poglądów na sytuację militarna, o nie branie pod uwage w czasie konferencji pokojowej jego wskazówek fachowych i zaprzepaszczenie w ten sposób sprawy bezpieczeństwa Francji.

Zarzuty bardzo ciężkie, które poruszyły ogromnie opinję publiczna. Clemenceau ogłosił wówczas, że na nie odpowie. Chwycił pióro i aż do śmierci prawie pisał swe wspomnienia, odnoszace sie do czasu jego rzadów i roli, jaką degrał w czasie i po wojnie. Zostały one całkowicie ukończone i już w najbliższym czasie tygodnik paryski „Ilustration" rozpocznie ich druk, zanim wyjda w wydaniu księgarskiem.

Jeśli wierzyć jednemu z publicystów paryskich, p. Jerzemu Suarez, który ogłosił teraz właśnie wywiad, jakiego mu udzielił Clemenceau tuż po śmierci marszałka Focha, przyczyna ich wzajemnych gniewów i sporów była sprawa bardzo błaha, o tyle o ile wydawać sie może błaha ludziom postronnym. Foch czuł się zadraśniety w swej ambicji i nie mógł przebaczyć pewnych uwag, które mu Clemenceau poczynił publicznie w czasie konferencji pokojowej. Mianowicie Foch przychodził zawsze na posiedzenia w asyście generała Weyganda, swojego szefa sztabu. Gdy pytano o coś Focha, odpowiadał za niego zawsze Weygand, ponieważ Foch miał wymowę bardzo ciężką. Nie podobało sie to jednak innym generałom aljanckim, którzy sami przychodzili i sami dyskutowali sprawy, które im były przedkładane, i zażadali, żeby i Foch przychodził sam. Clemenceau zwrócił wtedy marszałkowi na to uwage, ale ten przyjął to źle, podenerwował sie i od tego czasu stosunki miedzy nimi były naprężone.

Trudno przypuścić, aby taka była przyczyna głebokiego rozdźwieku jaki dzielił tych dwuch ludzi, w których reku spoczywały losy Francji w drugiej połowie wojny. Nie tłumaczy ona zresztą ich wzajemnego stosunku przed zawieszeniem broni. W rzeczywistości Foch i Clemenceau nie rozumieli sie nigdy.

Pamiętniki Clemenceau powinny niebawem rzucić nieco światła na stosunek do siebie tych dwuch ludzi tak do siebie niepodobnych, a którzy tak potężna w dziejach Francji rolę odegrali.

Kazimierz Kukucz.

Zemsta uczniów za złe stopnie

Wybijali szyby i strzelali do okien profesorów

Kilku uczniów aresztowano i osadzono w więzieniu

LWÓW. (P. A. T.) 11. 12. W październiku r. b, dokonano w miasteczku Borczów województwa tarnopolskiego, kilku zbrodniczych napadów na mieszkania profesorów gimnazjalnych. Wypadki te powtórzyły się w ostatnich dniach. Wybijano szyby i strzelano do okien mieszkań profesorskich. Po przeprowadzeniu dochodzenia, przytrzymano i odstawiono do sądu, pod zarzutem dokonania tych czynów z zemsty za złe noty, trzech b. uczniów wydalonych z gimnazjum a jednego ucznia gimnazjalnego, Sąd grodzki zarządził zatrzymanie w areszcie śledczym dwóch aresztowanych, dwóch zaś innych wypuścił na wolną stopę. W dniu 30 listopada b. r. nieznany sprawca oddał strzały z rewolweru do mieszkania prof. Wilhelma Geselta i zranił w rękę kuzyna profesora. Po przeprowadzonych ponownie dochodzeniach, przytrzymano onegdaj i przekazano sądowi grodzkiemu pod zarzutem dokonania tego ostatniego czynu dwóch poprzednio zwolnionych przez sąd uczniów.

Tabela wygranych loterji państwowej

Główniejsze wygrane

(Nieurzędowa).

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnięnia 2-ej klasy 20-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

80,000 zł. Nr. 89071

20,000 zł. Nr. 166306

Po 5,000 zł. Nr. 58103 60658

Po 2,000 zł. Nr. 56832 182310 184426

Po 1,000 zł. Nr. 109616 157586 166635 185873

Po 500 zł. Nr. 106728 114686 155746 170610 180334 194439 197874

Po 400 zł. Nr. 1133 9875 55488 59862 94989 141866 144293 151335 158234 162686 166790 184282 196936

Po 200 zł. Nr. 71 4784 4791 5225 5324 10362 11919 18183 20085 20740 20837 22237 23692 51161 55064 56338 56862 56338 57058 58465 58822 61477 61498 63245 64688 71342 75467 75944 76688 79168 79527 80680 81062 81939 83606 85661 87377 91743 92516 93381 93394 94835 95525 97765 97912 101757 106588 106664 106847 107990 108375 109505 109909 110082 111128 112130 114219 114298 114691 117348 117541 118867 119779 119860 120550 120784 121021 121924 122311 124619 124897 126178 126978 127555 130093 130822 130977 131171 131537 133458 135546 135558 136395 136661 137474 138341 140025 142144 143171 143693 144325 144768 146433 147608 147873 148548 149002 150329 157603 159082 159184 160152 160717 161054 161229 162084 163119 163319 164427 165255 165372 168897 169131 170765 171698 172460 176165 179181 180839 181041 181330 181406 181466 182244 184677 184725 186223 186476 186695 188264 190186 190320 190722 193681 193799 193944 194164 194695 195024 195527 196288 196938 199604 200594 200617 201290 202222 204733 20481[illegible] 208836.

RADJO WIADOMOŚCI

PARYŻ, Wybitny literat Francois Porche zamieszcza w „Intransigeant" gorący apel do premjera Tardieu, aby pozwolił Daudetowi powrócić do Francji, czego domaga się, wraz z elitą republikańską, całe kulturalne społeczeństwo francuskie.

HELSINGFORS Wystąpienia przeciwkomunistyczne w Finlandji nabierają coraz szerszego charakteru. Wczoraj w Tammerfosje, Abo i w innych miastach odbyły się wielkie demonstracje przeciwkomunistyczne.

RYGA. Wczoraj do Rygi przybył siódmy transport z niemieckimi kolonistami w składzie 712 osób. Dzisiaj wieczorem oczekiwany jest transport 8-my i na razie ostatni. W transporcie tym ma być 800 osób.

Czytelnia „OŚWIATA"
6-go Sierpnia 34 w podw.
poleca nowości beletrystyczne ostatniej doby dla młodzieży, oraz duży wybór pomocy szkolnych. Cena 1.30.

Kronika

GRUDZIEŃ
12
Czwartek

Dziś: Aleksandra
Jutro: Łucji

Wschód sł. 7.39
Zachód sł. 16.06

POGODA

Wczoraj w całej Polsce chmurno i mglisto z deszczem na zachodzie kraju. Temperatura w całej Polsce od 0 w Zakopanem i Lwowie do 5 w Pucku i Gdyni.

Dziś po rannych rozpogodzeniach na zachodzie kraju wzrost zachmurzenia, aż do deszczu. W Małopolsce chmurno na wschodzie jeszcze zachmurzenie umiarkowane z nocnemi przymrozkami, pozatem dość ciepło.

Na zachodzie kraju umiarkowane, na pozostałych obszarach wiatry południowe.

RADJO

Czwartek.

WARSZAWA, 1411,8 m.

Dzień Wilna". W dniu tym radjostacja Warsz. oraz inne polskie stacje transmitować będą program z Wilna za wyjątkiem kom. meteor., gospodarczego. Giełdy rolniczej, oraz kom. PAT; 12.00 Sygnał czasu. Bicie zegara i hejnał z Wieży Katedry w Wilnie; 12.03 „Wśród wileńskiej dzieciarni", transmisja lekcji ze szkoły; 12.30 Poranek symfoniczny; 16.15 „Ziemia Wileńska" koncert muzyki ludowej i poezji; 17.00 Kilka słów wypowie woj. wileński p. W. Raczkiewicz; 17.05 Przechadzka po zakładach miejskich"; 17.30 Płyta gram. dla dzieci; 17.35 Audycja dla małych dzieci; 18.00 Płyta gramof.; 18.05 „Pozdrowienie z Wilna"— prof. dr. M. Limanowski; 18.20 Płyta gramof.; 18.25 „Kukułka Wileńska", mówiony tygodnik humor; 18.45 Felj. prof. F. Ruszczyca; 19.00 Muzyka organowa z Bazyliki Wileńskiej; 19.30 Kilka słów do słuchaczów zagran. w jęz. francuskim; 19.35 Słuchowisko: „Dzwonnik", nowela H. Sienkiewicza; 19.50 Kilka słów do słuch. zagranicznych w jęz. angielskim; 19.58 Sygnał czasu; 20.00 Rozmaitości; 20.25 Audycja wesoła; 20.40 Kilka słów do słuch. zagran. w jęz. niemieckim; 22.45 Koncert wieczorny 21.10 „Gongi" — pogadanka z ilustracjami; 20.10 Dalszy ciąg koncertu; 21.30 Feljeton wesoły; 21.45 Polska muzyka taneczna; 22.00 Wesoła rozmowa; 22.20 PAT (z Warszawy); 22.45 „Obrona Sokratesa". Słuchowisko według Platona; 23.00 Komunikaty (z Warszawy); 23.40 Audycja dla radjopajęczarzy; 24.00 Bicie zegara i hymn państwowy.

ZAGRANICZNE.

16.00 Daventry. Koncert symf.

19.30 Budapeszt. Rycerskość wieśniacza;

20.00 Królewiec. Siostra Henrietta;

20.00 Wiedeń. Recital Vecsey'a;

20.45 Koenigswusterhausen. Koncert Beli Bartoka;

21.00 Bern. Die Abreise — komedia muzyczna Eugenjusza D'Alberta;

21.00 Langenberg. Scampolo, komedja Niccodemiego;

21.00 Lipsk. Doktór i Aptekarz — komedja;

21.15 Medjolan.

Schwytanie dwóch działaczy komunistycznych

Znaleziono przy nich odezwy, paszporty i inny materjał obciążający

Policja, jako pomocnika, użyła małego chłopca, który śledzonych komunistów wywabił z kinoteatru

W związku z aresztowaniami w szkołach żeńskich i osadzeniem w areszcie kilku uczenic, którym zarzuca się działalność komunistyczną na terenie Łodzi policja polityczna otrzymała informacje drogą konfidencjonalną, że do Łodzi przybył szef związku młodzieży komunistycznej w Polsce, celem zorganizowania jeszcze kilku jaczejek na terenie miasta.

Policja polityczna przystąpiła wobec tego do pracy, mającej na celu aresztowanie osobnika tego. Policji politycznej udało się ustalić jego rysopis, nie zdołano stwierdzić jednak, gdzie zamieszkuje w Łodzi, oraz jak się właściwie nazywa.

Wczoraj popołudniu dwaj wywiadowcy, posiadający dokładny rysopis poszukiwanego, przechodząc ulicą Główną zauważyli owego osobnika w towarzystwie jeszcze jednego, którego znali jako już aresztowanego ongiś za działalność komunistyczną, inwigilowani weszli do kina oświatowego i zniknęli wśród ciemności, panujących na widowni.

Wywiadowcy, nie chcąc robić na sali kinowej zamieszania użyli podstępu, wysyłając do kina chłopczyka, któremu pokazali obu komunistów. Chłopczyk dokładnie spełnił polecenie, mówiąc obu że jakaś pani czeka na nich przy wyjściu. W chwili opuszczenia kina zostali obaj mężczyźni aresztowani i przewiezieni do 8 komisarjatu policji.

Jak się okazało jednym z aresztowanych był 29-letni Icek Majer Kornblit, znaleziono przy nim 126 odezw komunistycznych, oraz inny materjał obciążający. Pozatem znaleziono przy nim kilka paszportów na rozmaite nazwiska. Drugim aresztowanym był Dawid Baumgarten, karany już za komunizm Znaleziono przy nim 85 odezw komunistycznych i inny materjał obciążający.

Obydwu aresztowanych osadzono w więzieniu na skutek polecenia sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi, p. Bądzikowskiego. (p)

Walka ze straszną chorobą-gruźlicą

Każdy powinien brać w niej udział i propagować ją

W ciągu 6 tygodni od 1 grudnia do 10 stycznia pod wysokim protektoratem pana prezydenta Rzeczpospolitej, przy czynnem poparciu sfer rządowych i wydatnem współdziałaniu wybitniejszych jednostek wszystkich warstw społecznych, odbywają się w całej Polsce „Dni przeciwgruźlicze". Nie powinno być w Polsce ani jednego obywatela, któryby nie dowiedział się w ciągu tego czasu, czem jest gruźlica i co on powinien zrobić, żeby pomóc w zwalczaniu tej najstraszniejszej plagi ludzkości, nie powinno być ani jednego człowieka, któryby w jakiś sposób w ciągu tych dni nie przyczynił się do wzmocnienia obrony przed tą chorbą. Wiek, wyznanie, płeć, zajęcie, przekonania polityczne, nie czynią tu żadnej różnicy, bo choroba ich nie uznaje każdy nie dziś — jutro, może stać się jej ofiarą.

W tym celu, jak Polska długa i szeroka, wszędzie tworzą się komitety, wszędzie sprzedaja się znaczki, odbywają się odczyty, pogadanki, we wszystkich pismach są umieszczane artykuły, omawiające sposoby walki.

Nie potrzeba nikogo zdale się przekonywać, jak straszna jest ta klęska. trzeba, żeby wszyscy zrozumieli, że nie jest ona nieuniknioną, że odwrotnie w tej dziedzinie chcieć to naprawde móc.

Powinniśmy w ciągu najbliższych lat, nie powiem wykorzenić gruźlicę, ale ją zredukować, sprowadzić do tego stanu, w jakim znajduje się ona w krajach zachodnio - europejskich. Siła narodu leży przedewszystkiem w jego zdrowiu, a zdrowie społeczeństwa jest do nabycia, jest zapłata za jego własne wysiłki.

W tych zatem „dniach przeciwgruźliczych" wszyscy powinni kupować nalepki „Polskiego Związku Przeciwgruźliczego", a nalepki te, jako propagandowy środek do walki z tą chorobą, należy nalepiać na wszelkie wysyłane listy, obok marek pocztowych.

Wierna służąca i wierna kochanka

Uśpiła swych chlebodawców, by jej kochany apasz mógł dokonać kradzieży

Przyłapana nie chce go zdradzić

Przed kilku tygodniami nadeszła do urzędu śledczego w Łodzi wiadomość o pomysłowej kradzieży, popełnionej przez niejaką Józefę Stuczyńską, młodą przystojną dziewczynę w wieku lat 23. Okoliczności jej przedstaw. się w ten sposób, że Stuczyńska była służącą w domu zamożnego obywatela p. Krajewskiego w Wieluniu.

Przez kilka miesięcy pracy w domu p. Krajewskiech Stuczyńska, zaskarbiła sobie pełne zaufanie swych chlebodawców, którzy zaczęli w końcu traktować ją jak członka rodziny.

Było jednak jedno „ale" w tem wszystkiem, a mianowicie „dyżury" jakiegoś osobnika który stale wieczorami przesiadywał w kuchni i o czemś tajemniczo szeptał ze służącą. Kiedy pewnego dnia p. Krajewska zrobiła na ten temat uwagę służącej ta zalała się łzami i przyrzekła, że więcej się to nie powtórzy.

Pewnego dnia p. Krajewski obudził się z silnym bólem głowy i spostrzegł ze zdziwieniem że wstając zwykle przed nim małżonka śpi snem sprawiedliwego. Kiedy spojrzał na zegarek, zdumienie jego jeszcze bardziej się spotęgowało okazało się bowiem, że jest godzina 3 popołudniu.

Natychmiast obudził żonę, która również uskarżała się na ból głowy, i wówczas oboje poczęli alarmować służącą. Kiedy kilkakrotne dzwonki nie odniosły skutku, p. Krajewski udał się do kuchni i tu ze zdumieniem skonstatował, że służąca znikła a wraz z nią mała kasetka żelazna, znajdująca się w biurku z przeszło 10,000 złotych gotówką.

O kradzieży tej zawiadomiono policję w Wieluniu. Wywiadowcy odrazu stwierdzili, że ów tajemniczy ból głowy małżonków Krajewskich wywołany został jakimś narkotykiem, którym służąca poczęstowała swych chlebodawców. Policja ustaliła również, że Stuczyńska wyjechała w kierunku Łodzi.

Teraz tropienie przeniosło się na grunt łódzki i wydział śledczy rozpoczął energiczne poszukiwania.

Kilka tygodni przeszło na niczem i dopiero w dniu wczorajszym złodziejka została przyłapana podczas obławy przeprowadzonej na terenie Łodzi.

W jednej z melin podczas obławy przyłapano jakąś bardzo przystojną niewiastę, która nie chciała wyjawić swego nazwiska i usiłowała uciec.

Przewieziono ją wszakże do urzędu śledczego gdzie podczas badania zeznała, że nazywa się Stuczyńska i przyznała się do popełnienia kradzieży u p. Krajewskich.

Pozatem Stuczyńska oświadczyła, że pieniądze zabrał jej kochanek, za namową którego dokonała kradzieży i który dostarczył jej proszku nasennego. Pomimo kilkakrotnych pytań Stuczyńska nie chciała wyjawić nazwiska swego kochanka. Osadzono ją w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego. (p)

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabianicka 50) K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26). J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Wieczór Zamenhofa

W niedzielę, dnia 15 bm. o g. 20-ej urządza „Łódzkie towarzystwo esperanckie" w lokalu swym (Południowa 3) uroczystą akademję ku uczczeniu 70-ej rocznicy urodzin dra Ludwika Zamenhofa, twórcy języka esperanto. Na program złożą się przemówienia, muzyka, śpiew, deklamacje. Wejście tylko za zaproszeniami. Bezpłatne karty wstępu do organizacji i stowarzyszeń zostały rozesłane. W razie pominięcia lub przeoczenia towarzystwo wydawać będzie karty wstępu we czwartek, dnia 12-go bm. od godziny 20—22.

Przy otyłości, artretyzmie i chorobie cukrowej naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** wzmacnia czynności żołądka i kiszek oraz ułatwia trawienie. Badacze chorób przemiany materji stwierdzają świetne wyniki, otrzymane przy stosowaniu wody **Franciszka-Józefa.** Żądać w aptek. i drog.

W służbie Marsa

DODATKOWE ZEBRANIA KONTROLNE REZERWISTÓW.

Dowódca okręgu korpusu zarządził dodatkowe zebranie kontrolne dla tych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia roczników 1889, 1902 i 1904 którzy z różnych przyczyn nie stawili się na te zebrania dotychczas.

W P. K. U. I (Nowo-Targowa 18) odbędą się zebrania kontrolne dla zamieszkałych na terenie komisarjatów policji 2, 3 5, 8, 9, 11 rocznika 1904 w dniu 27 grudnia; dla rocznika 1902 w dniu 28 grudnia i dla rocznika 1889 w dniu 30 grudnia na wszystkie litery.

Zamieszkali w obrębie P. K. U. II (Nowo-Cegielniana 51) stawić się mają w następujących terminach:

Dnia 23 grudnia rocznik 1889 zamieszkali na terenie komisarjatów policji 1, 4, 6 i 7; dnia 24 grudnia rocznik 1889 zamieszkali na terenie komisarjatów policji 10, 12, 13 i 14; w dniu 27 grudnia rocznik 1902 zamieszkali na terenie komisarjatów policji 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14; w dniu 28 grudnia rocznik 1904 zamieszkali na terenie 7 komisarjatu; dnia 30 grudnia rocznik 1904 zamieszkali na terenie komisarjatów 1, 4 i 6 i wreszcie dnia 30 grudnia rocznik 1904 zamieszkali na terenie komisarjatów policji 10, 12, 13 i 14.

Szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia rocznika 1889, 1902 i 1904 zamieszkali na terenie powiatu łódzkiego winni zgłosić się w lokalu P.K.U.-powiat (Piotrkowska 187) w okresie od 16 do 28 grudnia. (p)

Na zebrania kontrolne należy się zgłosić w terminie i z dokumentami wojskowymi.

* * *

Dziś o godz. 9 rano urzędować będzie w lokalu przy ulicy Pomorskiej 18 dodatkowa komisja poborowa, dla mężczyzn rocznika 1908 i starszych o ile nie stawali przed komisją poborową i zamieszkują na terenie komisarjatów P. P. 2, 3, 5, 8, 9 i 11.

Stający przed dodatkową komisją poborową winni posiadać wezwania ze Starostwa Grodzkiego. (p)

Rehabilitacja sędziwego łodzianina

po 20 latach ciążącej na nim hańby

W sądzie apelacyjnym odbyła się wczoraj sprawa morderstwa dokonanego przed 20-tu laty. Działo się to w Tomaszowie Mazowieckim w r. 1909: Pewnego ranka znaleziono zamordowanych przez niewiadomego sprawcę Abrahama Zylbermana, jego żonę 12-letnią córkę Łaję, 8-letniego syna Lejbusia i 5-letniego syna Szmula. Z okrutnej rzezi ocalało jedynie najmłodsza córeczka Tauba

Podejrzenie padło na szewca. Leona Kuszczyńskiego i Karola Nowaka — właścicieli domu, w którym mieszkali Zylbermanowie. Mieli oni stałe zatargi z rodziną Zylbermanów na tle mieszkaniowym. Zylbermanowie zajmowali swoje mieszkanie, mając zapewnioną nieusuwalność w ciągu 2 lat, a Kuszczyński i Nowak. nabywszy dom, chcieli się pozbyć niewygodnych lokatorów. Cały szereg dowodów przemawiał zresztą przeciwko Nowakowi i Kuszczyńskiemu: w mieszkaniu Kuszczyńskiego znaleziono zakrwawione banknoty; nóż jaki tkwił w piersi zabitego identycznie przypominał noże, znalezione u Nowaka. syn Nowaka. Piotr, miał twarz poplamioną krwią. Wszystkich trzech aresztowano.

W czasie śledztwa, Piotr Nowak zmarł, wobec tego rosyjski Sąd Okręgowy w Piotrkowie rozpatrywał jedynie sprawę starego Nowaka i Kuszczyńskiego. Sąd uznał, że niema dostatecznych dowodów winy: obu uniewinnił, dopuszczając, iż zbrodni musiała się dopuścić jedna z grasujących band złoczyńców, mordujących całe rodziny żydowskie.

Wskutek protestu prokuratora i apelacji adw. Henryka Etingera, występującego w imieniu ocalałej Tauby Zylberman, izba sądowa rosyjska uchyliła wyrok Sądu Okręgowego i skazała w r. 1913 Nowaka i Kuszczyńskiego na 10 lat katorgi i zesłanie na Syberję. Wyrok izby oparty był w głównej mierze na zeznaniach małej Tauby, podówczas 4-letniej, która w oskarżonych rozpoznała zabójców. Jednocześnie stwierdzono w ekspertyzie lekarskiej, iż na banknotach, znalezionych u Kuszczyńskiego, była krew. Banknoty te miały być zrabowane u Zylbermanów.

Ponieważ świadkowie zeznali, iż w dniu zbrodni Kuszczyński znajdował się w Łodzi jeden z sędziów złożył votum separatum i sprawa poszła do senatu do Petersburga. Wyrok skazujący, senat uchylił i przekazał sprawę do rozpatrzenia po raz 3-ci. Skazani zostali zwolnieni. Wybuchła wojna, akta sprawy powędrowały w świat. a sprawa nie została załatwiona.

Przez ten czas, młoda Tauba Zylberman, wyrosła, potem wyszła zamąż i, już jako pełnoletnia, rozpoczęła energiczne starania, mające na celu odnalezienie morderców. Na skutek próśb jej, składanych na ręce ministra sprawiedliwości i do Sądu Najwyższego, postanowiono sprawę rozpatrzyć.

Na ławie oskarżonych zasiadł tylko 63-letni Kuszczyński, gdyż Nowak już nie żyje. Powołano cały szereg świadków, z których głównym świadkiem była Tauba Zylberman.

Powództwo cywilne, w wysokości 4 tys. zł., popierał adw. Ignacy Etinger, jako obrońcy, występowali adw. Śmiarowski i apl. adw. Potok.

Warszawski sąd apelacyjny po całodziennej rozprawie uniewinnił Kuszczyńskiego.

„Młody las“

przedstawienia dla młodzieży

Dnia 12 grudnia t.j. we czwartek o godz. 4.30 popoł. odbędzie się przedstawienie dla młodzieży — „MŁODY LAS“ sztuka w aktach J. A. Hertza, wystawiona z okazji 25-lecia strejku szkolnego, będącego żywiołowym protestem młodzieży polskiej przeciwko wynaradawiającej i upadlającej metodzie wychowawczej rządu rosyjskiego.

To zbiorowe wystąpienie młodzieży walczącej godnie i z dumą o prawa moralne, o godność pokoleń polskich i o wolność ojczystego języka, ujął świetnie autor „Młodego lasu“, sztuki, będącej pełnem uczczeniem zasług tych, którzy, mimo młodego wieku, stali się bohaterami społeczeństwa. Walka o polską szkołę, której 25-letnią rocznicę święcimy w sezonie bieżącym, godna jest pamięci i najszerszych warstw młodzieży dzisiejszej.

W sztuce J. A. Hertza znajdujemy rzeczywisty obraz również jest przedstawiona organizacja i przeprowadzenie tego pamiętnego strejku szkolnego. Z tych względów, sztuka J. A. Hertza „Młody las“ specjalnie nadaje się na przedstawienia szkolne.

Pierwsze przedstawienie dla młodzieży „Młodego lasu“ spotkało się z pełnem uznaniem Kuratorjum, grona profesorskiego oraz młodzieży. Widownia wysprzedana była do ostatniego miejsca.

Obecne przedstawienie urządza dyrekcja Teatru Miejskiego na ogólne żądanie.

Intetes złodzieja z dziennikarzem

Za skradzione pieniądze zwrócił mu listownie dobry weksel z pierwszorzędnemi żyrami

Jeden z żydowskich dziennikarzy łódzkich, współpracownik „Lodzer Tegeblattu“ przeżył przed kilkoma dniami niezwykłą przygodę, będącą doskonałym świadectwem czasów dzisiejszych i okresu wekslowo-stagnacyjnego.

Oto przed trzema dniami dziennikarz ów, jadąc tramwajem poczuł, że ktoś się przyciska do niego w tłoku, a kiedy w chwilę potem sięgnął do kieszeni zauważył z przerażeniem, że ukradziono mu portfel, zawierający 100 złotych gotówką, oraz dokumenty i papiery.

Następnego dnia w dzienniku swoim dał ogłoszenie. w którem „prosił“ złodzieja o zatrzymanie pieniędzy zwrot znajdujących się w portfelu dokumentów. Po dwuch dniach otrzymał pocztą list od złodzieja. W liście tym złodziej donosi mu, że przykro mu się zrobiło po otrzymaniu wiadomości, że poszkodowanym jest dziennikarz, wobec czego przysyła mu wszystkie papiery, zamiast gotówki zaś, która jest mu bardzo potrzebna, posyła mu pierwszorzędny weksel klientowski, który bardzo łatwo można zdyskontować.

Rzeczywiście w liście znajdował się weksel i to bardzo dobry, zaopatrzony w żyra pierwszorzędnych firm łódzkich.

Wypadek ten wywołał zrozumiałe zainteresowanie wśród policji, która tropi „uczciwego złodzieja“.

Tańców

salonowych, najmodniejszych pod gwarancją znany mistrz pedagog

Fred Larsen

w asystencji trzech wybitnych tancerzy. Gdańska 94, I p. (róg Andrzeja), telefon 164-11.
Informacji udziela się od 11-1 i 4-9 w.
Lekcje prywatne, indywidualne i kółka zamknięte. 1769

LINOLEUM

CHODNIKI, DYWANY GŁADKIE INLED

Kalosze i Boty

A. BOKSLEITNER i S-ka

artykuły gumowe i techniczne

NAWROT 8

Telefony: 177-80 i 214-09

Z FILHARMONJI

IV Poranek Symfoniczny Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej

Dyr. Ignacy Neumark *Sol. Bolesław Ginzburg*

Świetny esteta i głęboki znawca sztuki Zenon Przesmycki (Mirjam) wypisał niegdyś w swej interesującej książce „Pro Arte“, będącej zbiorem poszczególnych studjów estetyczno - krytycznych z rozmaitych dziedzin sztuki, następujące zdanie ex re koncertów Filharmonji Warszawskiej, które możnaby znakomicie do naszych stosunków muzycznych zastosować:

„Nie trzeba wmawiać w publiczność, że przekarmienie ciężką strawą jest niebezpieczne. Zapomniano, że nazwyczajając na koncertach popularnych szersze, potrzebujące jeszcze „szkolenia“ warstwy publiczności, do utworów lekkich, a nawet trywialnych i banalnych, nie zachęci się ich do utworów poważnych, a odbierze się skupienie i powagę należytą orkiestrze.“

Te trafne nader myśli stanowią program i charakteryzują pozatem doskonale powinność każdej poważnej placówki artystycznej, która ma na celu, jak Ł. O. F., krzewienie kultury muzycznej. Takim właśnie celem, a nie innym, służyć mają koncerty „popularne“ Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej, przezwane tak nie dla ich programów lub ogólnego repertuaru, lecz jedynie dla istoty ich i przeznaczenia, mają one bowiem popularyzować najwybitniejsze arcydzieła wszechświatowej literatury muzycznej, które powinny stać się dobytkiem duchowym jaknajszerszych mas. To też można śmiało przejść do porządku dziennego nad naiwnością wytaczanych niekiedy argumentów, jakoby Poranki Ł. O. F. były „za mądre“ i za mało przystępne dla szerokich warstw publiczności. Przeciwnie: należy przyklasnąć kierownictwu koncertów Ł. O. F., iż nie schlebiając poziomym gustom, pragnie i konsekwetnie dąży do tego, aby dać swej publiczności nietylko najpiękniejszą rozrywkę duchową, jaką jest słuchanie arcydzieł muzycznych, lecz zarazem wprowadzić ją do prawdziwej świątyni sztuki, gdzie panuje uroczyste skupienie, nie zmącone zgiełkiem powszechnej banalności.

Program ostatniego Poranku osiągnął cel ten w zupełności.

Symfonja G-moll Mozarta i koncert wiolonczelowy Dworzaka — dwie marmurowe, o najcudowniejszych proporcjach kolumny, na których spoczywał program koncertu, obramowany melodyjną, na polskich tematach ludowych opartą kompozycją Noskowskiego (Odgłosy pamiątkowe) i przepyszną tkanką wirtuozowskiej ornamentacji, w którą w sposób olśniewający wyposażył Berlitz — ten niezrównany kolorysta symfoniczny — fragmenty swej dramatycznej legendy o „Potępieniu Fausta“.

Symfonja G-moll, — jedna z czterech słynnych symfonji z okresu, t. zw. „wiedeńskiego“ (1781 — 1791), znamionującego najwyższy rozkwit genjuszu twórczego Mozarta, jest jakby jednem wielkiem zaprzeczeniem utartego a jednostronnego poglądu, jakoby muzyka „mistrza Rokoka“ była tylko wcieleniem wykwintnego piękna wdzięku i powabu. W symfonji G-moll odsłania się inna, głębsza i bogatsza strona psychiki Mozartowskiej, świadcząca o tragicznych przeżyciach duszy namiętnej, steranej wielkiem cierpieniem i przepastnym niekiedy bólem... W przejmujących dysonansach Allegra, w przepojonem niewypowiedzianą tęsknotą Andante, w mocnym, prawie że bojowym, Menuecie, mającym jedynie nazwę wspólną z tego rodzaju utworami o charakterze tanecznym epoki domozartowskiej, wreszcie w Finale, emocjonującym swym humorem rozpaczy,— wszędzie dostrzegamy jakieś inne zgoła, niemal tragiczne oblicze twórcy, które zwykle ukazują nam, opromienione radosnym powabnym uśmiechem. Dlatego też wykonanie tej symfonji jest zadaniem niezmiernie trudnem. I trzeba posiadać głęboką wnikliwość psychiczną rasowego muzyka i dar subtelnego odczuwania muzycznego, aby sprostać temu zadaniu. Ignacy Neumark przymioty te posiada, to też mistrzowskiem odtworzeniem symfonji G-moll ukazał nam Mozarta w właściwem świetle.

Niemniej świetne panowanie nad orkiestrą, powolną jego pałeczce, wykazał w akompanjamencie do przepięknego koncertu wiolonczelowego Dworzaka, odegranego przez solistę Bolesława Ginzberga z chwalebną precyzją i niezawodną muzykalnością. Rzewny, marzycielski ton wiolonczelowy Ginzberga mógłby jeszcze bardziej się uwydatnić, gdyby artysta rozporządzał lepszym instrumentem.

Publiczność, porwana pięknem muzyki, zgotowała dyrygentowi i orkiestrze po ostatnim numerze programu — Marszu Rakoczy'ego — burzliwe owacje.

Hg.

TEATRY

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w czwartek, o godz. 4.30 popoł. „Młody Las" J. A. Hertza, sztuka wystawiona z okazji 25-lecia strejku szkolnego w premjerowej obsadzie.

Bilety po cenach specjalnie obniżonych dla młodzieży do nabycia w kasie zamawiań w kwiaciarni Salwy, Moniuszki 2 od 10 rano.

Dziś, w czwartek, o g. 8.30 wieczorem „Pan Topaz" arcyzabawna komedja Pagnol'a z pp. Grywińska i Zniczem w rolach głównych. Ceny popularne.

Jutro, w piątek o godzinie 7.30 wieczorem „Dzielny Wojak Szwejk", fenomenalna rewja wojenna w reżyserji i inscenizacji Leona Schillera z Michałem Zniczem w roli tytułowej.

„KRÓL BAWEŁNY".

Niema w Polsce miasta, któreby posiadało tak zdecydowane i wyraźne oblicze, jak Łódź. Tu wszyscy sa uzależnieni od sytuacji w przemyśle, od tego, czy fabryki sa uruchomione, czy też żelazne serce kolosów fabrycznych zamarło w bezruchu. Ta bezpośrednia i powszechna zależność od czerwonych kominów fabrycznych wytworzyła odmienny typ łodzianina i tylko jemu właściwy sposób patrzenia i myślenia— bardziej skoncentrowany i rzeczowy.

W „Królu Bawełny" spotykamy po raz pierwszy wyznawcę i obrońcę tej — dla jednych cynicznej, dla innych odważnej i szczerej ideologji łódzkiej.

Premjera tej sensacyjnej sztuki odbedzie sie w Teatrze Miejskim w sobotę, dnia 14 bm.

TEATR KAMERALNY.
Traugutta 1.

Dziś z powodu próby generalnej „Bronx-Expressu" teatr będzie nieczynny.

Jutro, w piątek, oczekiwana z ogromnem zainteresowaniem świetna fantastyczna groteska głośnego pisarza rosyjskiego Ossipa Dymowa „BRONX-EXPRESS". Oryginalna forma tej sztuki łączy sie z ciekawa jej treścia osnuta na tle stosunków wśród emigracji żydowskiej w Ameryce. Reżyseruje i role główna, odtwarza Leopold Zbucki. Grają: Biskupska, Faleńska, Marcińkowska, Bogdanowicz, Daniłowicz, Scibor, Matuszewicz i Warchałowski.

TEATR POPULARNY
Ogrodowa 18.

Dziś, w czwartek, i dni następnych wesoła komedja proletarjacka z życia sowieckiego Katajewa „Kwadratura koła' Reżyserował St. Dębicz. W rolach ważniejszych Waczyńska, Sciborowa, Staszewski i Tatarski. W akcie II tańce rosyjskie utalentowanej artystki Marji Bargielskiej.

W pełnych próbach wesoły stylowy wodewil Stolca „ZA DAWNYCH DOBRYCH CZASÓW". Reżyserja Włod. Ziembińskiego.

TEATR GEYEROWSKI
Piotrkowska 295.

W sobotę i w niedzielę przepiękne „SKALMIERZANKI" w premjerowej obsadzie.

MALICKA, WĘGIERKO i SAWAN.

Znakomita trójka artystów: M. Malicka, A. Węgierko i Z. Sawan (którzy przyszli już do zdrowia po fatalnym wypadku samochodowym) wystąpia kilka razy w Teatrze Kameralnym, w wybornej komedji Lenca „TRIO". Sztuka ta tak dzięki swej świetnej obsadzie jak i wspaniałej reżyserji Węgierki zdobyła w całej Polsce rekordowy sukces. Pierwszy występ we wtorek t. i. 17 bm.

Epopea uciekiniera ze Studzieńca

Łyżką i garnkiem dokonał podkopu
Miał gdzie spać, ale nie miał co jeść

W dniu wczorajszym na przystanku tramwajowym przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i 6-go Sierpnia rozległ się przeraźliwy krzyk. Dyżurujacy na skrzyżowaniu ulic posterunkowy pospieszył w kierunku, skąd dobiegał krzyk i zauważył, że jakaś młoda niewiasta szamocze się z jakimś nedznie ubranym wyrostkiem.

Posterunkowy dowiedziawszy sie z jej słów, że ów chłopiec usiłował ja okraść, zaprowadził go do 1 komisarjatu, skad przesłano go do wydziału śledczego Tu, na pytanie, jak się nazywa chłopiec wymienił jakieś nazwisko, jak się potem okazało, fałszywe, a na inne pytania nie chciał odpowiadać. Jeden z wywiadowców zauważył, że twarz chłopca jest mu znajoma. Rozpoczęto dochodzenia i wreszcie wyszły na jaw niezwykle ciekawe rzeczy. Okazało sie, iż chłopcem tym jest 16-letni Eljasz Singer, zamieszkały u znajomych przy ulicy Fajfra Nr. 7. Przed rokiem chłopiec został dwukrotnie przyłapany na kradzieży kieszonkowej i w końcu skazany na 3 lata domu poprawy. Wysłano go do Studzieńca, gdzie przebywał przez dłuższy czas, znosząc wszystkie środki poprawy, jakie tam stosowano wobec „pensjonarjuszy". Wreszcie chłopiec wpadł na pomysł i przy pomocy łyżki żelaznej i garnka zrobił podkop pod murem, okalajacym dom poprawy i pewnej nocy uciekł, niezauważony przez nikogo. Trudno opisać wszystkie przygody, jakie przebył, wędrując pieszo ze Studzieńca do Łodzi, wreszcie kiedy przyszedł do miasta poszedł do znajomych swych, zamieszkałych przy ulicy Fajfra 7, którzy nie wiedzieli wcale o jego przestępstwach. Tam znalazł nocleg, a na życie zarabiał sobie drobnemi kradzieżami kieszonkowemi.

Po wykryciu wszystkiego osadzono go w areszcie do dyspozycji sedziego śledczego. (p)

Czy aby dobrze asfaltowano

Specjalna komisja magistratu przyjmie roboty

W dniu wczorajszym, pod przewodnictwem p. ławnika Izdebskiego, odbyło sie pierwsze posiedzenie komisji, wyłonionej przez magistrat, celem odbioru robót asfaltowych na ul. Piotrkowskiej i Placu Wolności, wykonanych przez P.T.A Na posiedzeniu tem przyjęto plan ogólny czynności odbiorczych, postanawiajac przedewszystkiem zbadać roboty pod względem pomiarowym (ilość i jakość). Celem przekonania się o grubości warstw betonowej i asfaltowej w trzech punktach dokonane zostana t. zw. wycięcia próbne, — mianowicie na ul. Piotrkowskiej naprzeciwko No. No. 116 i 21 oraz na Placu Wolności, pomiędzy ulicami 11 Listopada i Nowomiejską. Bryły betonu i asfaltu przesłane zostaną do analizy chemicznej do specjalnego zakładu badawczego w Warszawie.

Kwasem solnym wypaliła mu oczy

Zemsta, czy straszna omyłka

Przedwczoraj wieczorem powracający do domu 39-letni Stanisław Jaworski, zamieszkały przy ul. Pomorskiej 88, zauważył jak z za węgla domu wyskoczyła jakaś kobieta, która machnęła ręka w jego kierunku W następnej chwili poczuł tak silny ból, że stracił przytomność. Obudził sie dopiero w szpitalu św. Józefa, gdzie go przewiozło pogotowie ratunkowe.

Okazało sie, iż nieszczęśliwy ma całą twarz spaloną kwasem solnym, a stan jego jest bardzo poważny, przyczem oczy są mocno zagrożone. Przedewszystkiem spytano go o to, czy wie kto go oblał gryzacym płynem. Jaworski zeznał, że widział dokładnie ową kobietę, która oblała go kwasem solnym, ale nigdy przedtem jej nie widział i nie zna jej wogóle. Najprawdopodobniej jest to nieszczęśliwa omyłka, gdyż owa kobieta *musiała czatować na kogoś innego.* (p)

GROŹBA BEZROBOCIA

kotoniarzy i trykociarzy

W dniu wczorajszym odbyło sie zebranie kotoniarzy i trykociarzy zwołane przez kartel Z. Z. P. Celem zebrania było powzięcie decyzji w sprawie odpowiedzi przemysłowców na wysunięte żądania związku. Na zebraniu wygłoszono referat który omówił dokładnie sprawozdanie z przebiegu akcji podwyżkowej.

Przemysłowcy na żądania związku dali odpowiedź nietylko odmowną, lecz oświadczyli, iż żądają zmniejszenia zarobków kotoniarzy o 30 proc., ponieważ uważaja iż zarabiaja oni za dużo.

Wobec powyższego zebrani postanowili zwołać na dzień 15 bm. ogólne zebranie kotoniarzy i trykociarzy, celem powzięcia ostatecznej uchwały w tej sprawie. Pozatem na posiedzeniu wczorajszem zebrani postanowili wezwać zarzad główny do przedsięwzięcia jaknajenergiczniejszych środków dla wywalczenia podwyżki. (p)

Osobiste

P. Mieczysław Wolczyński, syn wiceprezesa rady miejskiej Józefa Wolczyńskiego, ukończył politechnikę lwowską ze stopniem inżyniera chemika.

Godziny handlu

Starostwo grodzkie w Łodzi otrzymało okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie godzin handlu w dniach przedświątecznych. Według tego rozporządzenia w dniach 18, 19, 20 21 i 23 sklepy będą mogły być otwarte do godziny *21*, w dniu *22* w niedzielę od godziny 13 do 18, zaś w dzień wigilijny wszystkie sklepy będą *musiały być zamknięte najpóźniej o godz. 18.*

Byłoby bardzo wskazanem, gdyby starostwo wydało wcześniej odpowiednią instrukcję pod władnym organom, celem uniknięcia nieporozumień, jakie miały miejsce w roku ubiegłym. (p)

Tylko do końca roku

można wykupywać patenty

Łódzka izba skarbowa otrzymała okólnik ministerstwa skarbu, który jeszcze raz przypomina, iż mowy być nie może o przedłużeniu terminu wykupu patentów i kart rejestracyjnych po dniu 31 grudnia rb.

W związku z tem ministerstwo skarbu poleciło łódzkiej izbie skarbowej przeprowadzić, począwszy od dnia 2 stycznia 1930 r., lustrację wszystkich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych celem stwierdzenia, czy są jeszcze przedsiębiorstwa, które w terminie patentu nie wykupiły. (p)

Dorobek Teatru Popularnego

Wysiłki godne najwyższego uznania

Od dnia 8 września do 8 grudnia r. b. zespół artystów „Teatru Popularnego" pod dyrekcją Michała Meliny i kierownictwem artystycznem Bolesława Gorczyńskiego, grywając codziennie przy ul. Ogrodowej 18 oraz w soboty i niedziele w sali fabrycznej przy ul. Piotrkowskiej 295, dał pod reżyserją: Stanisława Dębicza, Michała Meliny, Janusza Strachockiego, Włodzisława Ziembińskiego i Leopolda Zbuckiego 13 premier i 173 przedstawienia.

Nadto w teatrze w Zduńskiej Woli dano 3 przedstawienia — razem więc dano 176 przedstawień, z czego na twórczość polską przypadło 112 przedstawień, co stanowi 66 proc. Z tych 112 polskich przedstawień na klasyczną twórczość polską przypadły 84 przedstawienia, zaś na wielka poezję (Słowacki — Balladyna, Mickiewicz — Dziady, Żeromski —Sułkowski) 41 przedstawień.

Największa ilość razy grano stylowe „Skalmierzanki" J. N. Kamińskiego — 25 razy.

Na przedstawieniach tych (tylko w Łodzi) było widzów płatnych — na polskich sztukach 31.800, na pozostałych 13.880, razem więc 45.680.

Przedstawień dano: robotniczych 70, szkolnych 17, dziecięcych 10. Nadto dwa bezpłatne —jedno w Teatrze Popularnym dla żołnierzy, i w Teatrze Geyerowskim dla robotników — oby dwa w dniu Święta Niepodległości 11 listopada.

MUZYKA

DZISIEJSZY KONCERT KWARTETU TRYJESTNSKIEGO.

Dziś, w czwartek, odbędzie się dawno oczekiwany koncert sławnego kwartetu tryjesteńskiego, o którym prasa pisze: „Słuchanie tego znakomitego kwartetu jest zawsze źródłem wyjątkowego zadowolenia artystycznego, „to też melomanów naszych oczekuje dziś uczta nie lada. Artyści przybyli już do naszego miasta i w Łodzi grać będa tylko raz jeden. Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

Piaty poranek symfoniczny Ł.O.F. odbędzie się w Filharmonji w nadchodzaca niedziele dn. 15 bm pod dyrekcja Tadeusza Mazurkiewicza, który wystawi Różyckiego Stańczyk (Scherzo fantastyczne) (pierwsze wykonanie w Łodzi) oraz Rachmaninowa symfonię. Jako solistka wystapi dobrze znana łódzkiej publiczności Janina Familier - Hepnerowa wielce utalentowana i znakomita pianistka. Artystka odegra z tow. orkiestry koncert fortepianowy Saint - Saensa. Początek o g. 12 w południe.

Ważne! Czytajcie!

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

czytelnicy i prenumeratorzy **„Głosu Polskiego"** posiadający w mieszkaniach

RADJO

mogą mieć

na każde żądanie, skierowane do wydawnictwa naszego (Piotrkowska 106)

naładowane akumulatory.

10 kuponów 10

Kto okaże w administracji dziennika „Głos Polski" — Piotrkowska 106 — **10** takich kuponów **10** będzie miał **bezpłatnie naładowane akumulatory.**

Każdy, kto ma **radjo** w domu niech wytnie i schowa niniejszy kupon.

Za niezwykła premja spotka się napewno z wielkiem zadowoleniem ze strony naszych stałych czytelników i ogółu radjoamatorów.

Ważne! Czytajcie!

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI" Łódź 12 grudnia 1929 r.

17 zł. od akcji
płaci Bank Polski

Bank Polski przygotowuje materjały do sprawozdania rocznego, które zilustruje stan interesów Banku za kończący sie rok operacyjny 1929. Stan ten uważany jest w kołach finansowych za wyjątkowo pomyślny. Bank Polski przy kapitale zakładowym wynoszącym 150 milj. zł., posiada rezerwy w złocie i walutach przeszło 1 miljard zł. nie licząc majątku nieruchomego.

Pokrycie banknotów przekracza 60 proc. W kołach bankowych obliczają, że zgodnie z tym pomyślnym rozwojem i stanem interesów naszej instytucji emisyjnej dywidenda tegoroczna na akcje Banku Polskiego będzie wyższą, niż w roku ubiegłym i wynosić bedzie prawdopodbnie zł. 17 od akcji.

Pożyczki
dla samorządów

Na posiedzeniu specjalnem komisji do udzielania samorządom pożyczek i zapomóg z komunalnego funduszu pożyczkowo - zapomogowego, odbytem w tych dniach w „Polskim banku komunalnym", przyznane zostały pożyczki następującym samorządom miejskim: magistratowi m. Łomży w kwocie 30.000 zł., m. Stolina 20.000 zł., m. Mogielnicy 30.000 zł., m. Koła 30.000 zł., m. Nowego Sącza 60.000 zł.

Ogółem udzielono miastom pożyczek na sume 243.000 zł.

Ponadto udzielono całkowitych lub częściowych prolongat wydanych poprzednio pożyczek magistratom: w Radomiu, Siedlcach, Kielcach, Białymstoku, Częstochowie, Rawiczu, Ostrołęce i Tomaszowie Lubelskim.

W listopadzie zmniejszył się wywóz węgla górnośląskiego zagranicę

Wydobycie węgla na Górnym Śląsku w listopadzie r. b. wynosiło według tymczasowych obliczeń 3001 tys. tonn. W porównaniu z październikiem (3255 tys. tonn) oznacza to spadek produkcji o 254 tys. tonn, względnie o 7,8 proc., który jednak ma swe uzasadnienie w mniejszej o 3 liczbie dni roboczych, (w październiku liczba dni roboczych wynosiła 27, a w listopadzie 24).

Ogólny zbyt węgla bez własnego zużycia i deputatów wynosił w listopadzie 2700 tys. tonn, gdy w październiku 2911 tys. tonn. Spadek zbytu wyraża się zatem ilością 211 tys. tonn, względnie 7,3 proc. Z ogólnego zbytu przypada 1684 tys. tonn na rynek krajowy, a 1016 tys. tonn na eksport.

W porównaniu z październikiem zbyt węgla w kraju w cyfrach ogólnych nie wykazuje w miesiącu listopadzie prawie żadnych zmian. (w listopadzie 1684 tys., a w październiku 1687 tys. tonn). Jednakże podkreślić należy iż w listopadzie nastąpiło dalsze osłabienie popytu na gatunki przemysłowe, wobec czego zapasy sort drobnych i miału zwiększyły się. Przyczyna tego jest przejściowe zatrzymanie ruchu w przemyśle cementowym, jak i pogorszenie się konjunktury w szeregu gałęziach przemysłowych, wobec dalszej recesji gospodarczej w kraju. Dlatego też zbyt węgla w kraju dotyczył przeważnie gatunków opałowych.

Wywóz węgla zagranicę uległ w listopadzie poważnej redukcji wynosił bowiem 1016 tys. tonn, gdy w październiku 1223 tys. tonn (spadek o 16,9 proc.).

Największy spadek eksportu węgla przypada na rynki północne, a dalej na węgiel okrętowy. Z poszczególnych rynków jedynie Czechosłowacja dalej Estonja i Holandja wykazują przyrost w stosunku do października, w łącznej sumie 10 tys. tonn. Inne rynki wykazują spadek.

POKŁOSIE KRYZYSU

Wpłynęło do wydziału handlowego podanie pełnomocnika firmy Pabianicka fabryka mebli biurowych z siedziba w Pabjanicach przy ul. Narutowicza 34. Przedsiębiorstwo to prowadzi wielkie zakłady stolarsko - mechaniczne, założone w r. 1908, zatrudniając około 160 robotników, z tego wielu wysoko wykwalifikowanych. Firma przez ten cały czas prosperowała dobrze. Obecnie jednak trudności płatnicze, powszechne w kraju i jej się dały we znaki. Załączony do podania bilans zamyka sie suma około miljona złotych z czego w aktywach przeszło połowa przypada na środki nie płynne. Przeszło 130 tys. złotych przypada na pozycje dłużników, co świadczy o tem, że firma udzieliła zbyt wiele kredytów otwartych, tembardziej, że pozycja protestów wekslowych jest znikoma (100 zł.). Zadłużenie wymagalne wynosi 440 tys. złotych. Brak danych co do wysokości obliga wekslowego. W planie sanacji przewiduje sie upłynnienie aktywów przez sprzedaż towarów oraz zaciągniecie znacznej pożyczki hipotecznej.

* * *

Drugim z kolei podaniem o odroczenie wypłat jest podanie firmy Abram Hersz Leszczyński. Firma ta prowadzi handel hurtowy i detaliczny cukrów, czekolady i towarów kolonjalnych od r. 1895 przy ul. Zgierskiej Nr. 1. Jako przyczynę trudności poza ogólnie znanemi objawami kryzysu gospodarczego firma podaje nieudany sezon wielkanocny i obecny noworoczny (żydowski). Bilans zamknięty suma 190 tys. zł. wykazuje około 100 tys. zł. nadwyżki aktywów nad zadłużeniem, przyczem długi, przeważnie z akceptów, znajdują pokrycie w składzie towarów i w portfelu wekslowym i protestowym oraz w watpliwej pozycji dłużników. Plan sanacji przewiduje konieczności spokojnego realizowania składu towarów w ciągu 3 do 6 miesiecy. **A. P.**

GIEŁDY

11.XII.29.

WALUTY

Belgja 124.78
Londyn 43.49 1/4
Nowy Jork 8.888
Paryż 35.08 3/4
Praga 26.42 1/2
Szwajcarja 173.14
Włochy 46.65
Wiedeń 125.38
Obroty mniejsze. Mocniejsza dewiza na Szwajcarję, słabsza na Londyn.

Gram czystego złota — 5.9244.

PAPIERY

7 proc. poż. stabilizacyjna 88.00 (w proc.)
4 proc. poż. inwestycyjna 117.00 — 117.50
5 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 67.00 67.35
5 proc. poż. konwersyjna 49.75
10 proc. poż. kolejowa 102.50 (w proc.)
4 1/2 proc. L.Z. ziemskie 47.50
5 proc. L. Z. m. Warszawy 52.25; 4 1/2 proc. L. Z. m. Warszawy 47.00
8 proc. L.Z. m. Warszawy 67.50

AKCJE

Bank Polski 170.50 - 170.00 171.00
Starachowice 22.00
Z pożyczek państwowych mocniejsza 5 proc. konwersyjna kolejowa i obie premjowe. Dla akcji tendencja niejednolita.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Finał turnieju szermierczego w Offenbachu

Końcowe spotkania w szabli zgromadziły 10 najlepszych szermierzy. I tym razem zatriumfowali włosi w osobach Marziego, Gaudiniego. Na dalszych miejscach usadowili się: Hupman (USA), Ragno (Włochy), Thomson (Niemcy), Moos (Niemcy), Pignotti (Włochy), Wriebergen (Holandja) i Hejm (Niemcy). Polak Papee zajął 10 i ostatnie miejsce, mając 3 zwycięstwa podobnie jak Hejm i Wriebergen, tylko gorszy stosunek trafionych. W pierwszej połowie puli Papee trzymał się doskonale i miał trzecie miejsce zwyciężając niemców Thomsona i Moosa. Następnie kilka przegranych denerwuje mocno naszego zawodnika który w dalszych spotkaniach nie może się opanować. W szpadzie Szempliński zajął 8 miejsce na startujących 29 zawodników. W turnieju na florety zarówno panów jak i pań Polska nie brała udziału.

Nieprzyjemny zwrot

W Anglji istnieje zwyczaj używania stojących bezczynnie na ulicy motocykli bez pozwolenia właściciela a jedynie za zwrotem kosztów benzyny. Obecnie w Szkocji zakazano takiego procederu, karząc podobne wypożyczanie aresztem.

PO TURNIEJU PAŃ o mistrzostwo okręgu w koszykówce

Przedwczoraj został ukończony turniej drużyn żeńskich o mistrzostwo okręgu łódzkiego w koszykówce. Wyniki rozegranych między 5-ma drużynami meczów brzmią następująco ŁKS — Poznański 24:8, ŁKS—Kruschender 13.8, ŁSK—WKS 30:8, ŁKS — HKS 24:12, Poznański — Kruschender 18.9, Poznański — WKS 21:14, Poznański — HKS 20:13, Kruschender — WKS 25:5, Kruschender — HKS 20:12, WKS—HKS 18:13. Jak widać z powyższego ŁKS wygrał wszystkie spotkania zdobywając tytuł mistrza okręgowego bez utraty choćby jednego punktu. Drugie miejsce z jedną porażką zajął niespodziewanie zespół fabrycznyPoznańskiego, trzecie — drużyna Kruschendera (2 przegrała), czwarte WKS (3 przegrane), wreszcie piąte i ostatnie HKS, nie wygrawszy ani jednego meczu. Harcerki zresztą wykazały się lepszym stosunkiem koszy, niż WKS, z którym przegrały tylko wskutek braku piątej zawodniczki. Gdyby nie to HKS zająłby 4-te, należne mu miejsce.

Turniej dostarczył bardzo bogatego materjału obesrwacyjnego, które może służyć za podstawę do wniosków na przyszłość. Przedewszystkiem stwierdzić należy, że do gry w koszykówkę mogą przystępować drużyny żeńskie tylko po dobrej zaprawie. Na tem właśnie polegała bezkonkurencyjność Ł. K. S.-ianek, które w ciągu lata uprawiały siatkówkę i hazenę, wynosząc z tych gier doskonałą kondycję, szybkość i pewną taktykę. To samo, acz w mniejszym stopniu, da się powiedzieć o drużynie Poznańskiego. Zespół Kruschendera wykazał braki kondycyjne. Jeszcze gorzej przedstawiał się WKS, mocno zaniedbany od ukończenia sezonu letniego. HKS był drużyna sklecona, oparta na sile 2-ch zawodniczek, niezmordowanych fizycznie. W przyszłości Polski związek G. S. powinien zmienić przepisy gry w koszykówkę dla pań w tym sensie, że czas trwania zawodów powinien być skrócony z 2x20 min. np. na 3x10 lub 2x15 minut.

Przy rozgrywaniu zawodów na boisku trzeba będzie zmniejszyć jego wymiary (dotychczas 27x15 m.). Wreszcie najważniejsza rzecz: nie urządzajmy nigdy turniejów kilku drużyn w ciągu paru dni, gdyż sprzeciwia się to zdrowym zasadom wychowania fizycznego. Tem dziwniejszym jest fakt, że P. Z. G. S. podobne turnieje organizuje względnie nakazuje organizować władzom okręgowym. A przecież P.Z.G.S. ma w swym zarządzie tak licznych pedagogów, wychowców oraz instruktorów w. f.

* * *

Jak się dowiadujemy, ŁKS postanowił nie wysyłać do Krakowa swej mistrzowskiej drużyny pań w koszykówce, zajmując stanowisko podobne do naszego. Turniej krakowski o mistrzostwo Polski ma się odbyć już 14 i 15 bm., a więc zaledwie w 4 dni po ukończeniu turnieju o mistrzostwo Łodzi.

Szweccy lekkoatleci w Polsce

Drużyna lekkoatletyczna szweckiego klubu „Goeta" (Sztokholm) odwiedzi w przyszłym roku Norwegię, Finlandię, Danję, POLSKĘ, Niemcy i Francję. Wizyta świetnych zawodników szweckich przyniesie wielkie korzyści polskiej lekkoatletyce. Ciekawem jest, czy ze Szwedami zmierzą się drużyny klubowe, czy też reprezentacyjne?

Powtórzenie komedji bokserskiej
Carnera — Stribbling

W Paryżu włosko - francuski olbrzym Primo Carnera został zdyskwalifikowany w 7-ej rundzie swej powtórnej walki ze Stribblingiem. W pierwszem spotkaniu było odwrotnie, gdyż zdyskwalifikowano amerykanina za „zbyt niskie uderzenie".

Przebieg drugiego spotkania wykazał, jak i za pierwszym razem w Londynie duża przewagę Stribblinga, który w szóstej rundzie powalił Carnerę na deski ringu. W siódmej rundzie, gdy gong obwieścił jej koniec Stribbling szedł spokojnie do swego rogu, aby odpocząć. Nagle Carnera rzucił się na niego przewracając po drodze sędziego, który zasłonił sobą amerykanina. Wściekłość olbrzymiego włocha była tak wielką, że po uderzeniu niebroniącego się Stribblinga, pobił on 2 swych sekundantów. Oczywiście zdyskwalifikowano Carnerę, a zwycięstwo przyznano Stribblingowi. Publiczność uznała wszystko za „butle" t. j. w żargonie bokserskiem zwyczajny ordynarny kawał, zgóry umówiony.

Na imprezie tej organizatorzy zarobili 1.275.000 funtów.

* * *

Podwójny blamaż Carnery, i porażka poniesiona przez podobnego mu olbrzyma portugalskiego Santa, świadczą o tem, że ci „wielcy" bokserzy (ponad 2 mtr. wzrostu i 125 kg wagi) są jednocześnie wielkimi niedołęgami.

Wina i Likiery

kupujcie tylko z

WYPRZEDAŻY

Z RABATEM DO 30% OD CEN STAŁYCH

TEODOR WAGNER,

PIOTRKOWSKA 101.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

Od 10. XII. dn. 16. XII. 1929 r.
Dla dorosłych i młodzieży:

Siódmy cud świata

Legenda hinduska według utworu Niradżan Pala, w opracowaniu W. Burtona

Nad program:

Z ŻYCIA WĘZOW

Następny program

Spowiedź kapelana

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17-ej, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

ZA GROSZE

(w stosunku do cen miejscowych)
REPERACJE i PRZERÓBKI

Radio aparatów

na wszelkie typy.
Reperacje akumulatorów
SAMOCHODOWYCH

„VALVO"
.·. Cegielniana 61. .·.

Ogłoszenia Drobne

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD TAPICERSKI B-ci GABAŁÓW, Sienkiewicza 40, w podwórzu i skład mebli Nawrot 8. Polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe i pojedyńcze meble, oraz w wielkim wyborze otomany, tapczany, fotele, kozetki, krzesła. a także przyjmujemy wszelkie zamówienia.

OTOMANY i KANAPY
Nie kupujcie dopóki nie obejrzycie wyściełanych mebli mojej pracowni tapicerskiej, gdzie można nabyć za gotówkę i na raty: otomany, materace, kozetki, tapczany, krzesła różnych fasonów. Ulica 11 Listopada (Konstantynowska) Nr. 24, G. Lewkowicz 1618—21

PIANINO
do sprzedaaia okazyjnie. Zamenhofa Nr. 15, m. 30. 1764

Biuro Próśb i Zażaleń

„POLJUS"

w Łodzi, Piotrkowska 34, fr. I p.
Telefon 160-35

prowadzone przez wykwalifikowane siły fachowe

ZAŁATWIA: Rekursy, Odwołania, Klauzule, Podania do władz administracyjnych, komunalnych, sądowych i wojskowych, Umowy, Statuty, Korespondencję handlową, Tłomaczenia w 6 językach oraz Administrację Domów i wszelkie zlecenia.

Gwiazdkowa tania sprzedaż

towarów dzianych trykotowych i pończoszniczych

P. SCHÖNBORN i S-ka

Łódź, tylko (róg Nawrot) ul. **Sienkiewicza 52, tel. 132-10**

Poleca: switry, pullowery, garsonki, reformy pończochy, rękawiczki i t. p. męskie, damskie i dziecinne z czystej wełny

Ceny fabryczne! Ceny fabryczne!

Przeciw chudości

Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczego „PLENUSAN" w krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wygląd kwitnący i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów, przez lekarzy polecane. 1 pud zł. 6, 3 pud. zł.15. Dr. Gebhard et Co., Gdańsk, Oddz. 18

KUPIĘ

willę 8 do 10 pokojową w Zakopanem, Krynicy lub Otwocku Możliwie umeblowaną z wolnemi mieszkaniami.
Łaskawe oferty do administr. „Głosu Polskiego" sub. „Willa"

Potrzebny

natychmiast

ekspedytor,

energiczny, kawaler.

Oferty do adm. „Głosu Polskiego" sub. „P. S."

ZDOLNI

CHŁOPCY

mogą się natychmiast zgłaszać.

Piotrkowska Nr. 34, front, I-e piętro. Firma „POLJUS" Godz. 12—2 popoł.

Giełda pracy

CHCESZ OTRZYMAĆ *POSADĘ?* Musisz ukończyć kursy fachowe korespodencyjne profesora Sekułowicza Warszawa, Żórawia 42 M. Kursy wyuczają listownie: buchalterji. rachunkowości kupieckiej, korespodencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. towaroznawstwa. angielskiegoj francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1094—31

POTRZEBNA
panienka chrześcianka z praktyką do pisania na maszynie i prowadzenia kięgowości. Oferty pod „Potrzebna" w admin. 1763

Lokale i mieszkania

DWA POKOJE
z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Dojazd 14, Różana 10 1762

Doniesienia rozmaite

WEKSLE
moje z wystawienia Zając Marji na zlecenie Banku Wzajem. Ubezpieczenia w Poznaniu na sumę zł. 112 płatne: 1) dn. 2.12-29 r., 2) 1.3-30 r. 3) 1.5-30 r. 4) 1.8-30 r. niniejszym unieważniam, z powodu zerwania umowy zawartej z B. Wz. Ub., Zając Marja ul. Wojtowska Nr. 13 w Łodzi 1765

Zagub. dokumenty

ZAGINĘŁA
książeczka wojskowa wydana w P. K. U. Łódź na imię Stanisław Mania 1761—14

ZGINĘŁA
książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. Tomaszów i karta mob. na nazwisko Józefa Bełzyńskiego

---

Institut de Beauté

Anna Rydel,

(Diplomée de l'Universté de Paris)

Cegielniana 19, m. 8. tel. 169-92

Godziny przyjęć dla Pań i Panów od 10—8

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające Usuwanie zmarszczek brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroterapja. (Arsowa galvanofaradyzacja). Kwarc. Solux. Helioterapja. Farbowanie włosów Leczenie odmrożeń.

Bezpłatnie!

Redaktor Szyller-Szkolnik, (autor prac naukowych), określa charakter zdolności i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, — miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32, m. 6. Znaczkami pocztowemi 75 gr. na przesyłkę załączyć
Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7 wiecz.

Szkoła tańca

ZYGMUNTA

HENRYKOWSKIEGO

Cegielniana 43, pryw. 57, tel. 1.68-43

Zapisy do kompletów dla początkujących zaawansowanych i pobierających lekcje pojedyńczo.

Informacji udziela się przy ul. Cegielnianej 57, od 10-ej rano do 8-ej wiecz.

Dr. med.

E. GUTMAN

choroby dzieci

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 11.

(Zawadzka 1). Tel. 173-00
przyjmuje od 4—5

Czytelnia Powszechna
Piotrkowska Nr. 37
w podwórzu.
Poleca duży wybór książek w czterech językach. Ostatnie nowości.

WIELKA

REKLAMOWA SPRZEDAŻ

pończoch jedwabnych i fild'ecossowych krawatów, bielizny oraz wszelkich trykotaży

za **4.90** gr.

para wykwintnych jedwabnych pończoch

za **5.50** gr,

para jedwabych pończoch znanej ze swej dobroci marki „BEMBERG-SEIDE".

W wielkim wyborze

pończochy jedwabne i fild'ecossowe rękawiczki, krawaty, skarpetki, koszule damskie, męskie oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres galanterji

— firma —

„Belladi"

Łódź, ul. Nawrot 8.

Potrzebny

chłopiec

do drukarni.

Zgłaszać się do administracji „Głosu Polskiego" z rodzicami.

Kursy Krawieckie dla Kobiet

Towarzystwo „Ort" ma zamiar w najbliższej przyszłości urządzić kursy krawieckie dla kobiet:
1) kurs kroju dla krawczyń, pracujących już w tym zawodzie.
2) kurs szycia i kroju dla początkujących.
Zainteresowane mogą się zgłaszać do biura Tow. „Ort", przy ul. Wólczańskiej Nr. 27, w godz. biurowych, (tel. 1.11-23)

SKŁAD FUTER

J. SZWARCMAN

NARUTOWICZA 42 (sklep front.)
TELEF. 166-31

poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skórki pojedyńcze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych, na dogodnych warunkach.
Zakład kuśnierski na miejscu.
Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.
P. P. krawcom udzielam rabatu.

UWAGA!

farbowanie włosów prawdziwą francuską **HENNĄ**

po cenach konkurencyjnych
wykwintny manicure

Odciski wrośnięte paznokcie wycina się bez bólu

w Gabinecie Kosmetycznym
Pauliny Zylberowej
Al. Kościuszki 27

Magazyn
Jubilersko-Zegarmistrzowski

F. Eisman, Łódź

Nawrot Nr. 1.

Poleca: Zegary, zegarki, damskie, męskie, platery, klosze, papierośnice obrączki, pierścionki. branzoletki, spinki i wszelkie wchodzące w zakres jubilerstwa-zegarmistrzowskiego Urzędnikom i wojskowym daję na spłaty do 5-cio miesięcznych rat.

Całkowity

KURS TAŃCA

wyucza bez względu na zdolności dypl. naucz. **D. FRYDWALD**
Południowa 10

Początek kursu dn. 4 listopada zapisy od 12 — 10 w.

UWAGA: Dla związków 50 proc. rab

STROJENIE

— — **i reperacje**

:: Fortepianów i pianin ::

Gdańska 67, m. 3

tel. 172-79.

PO MORSKIE

Zakłady Ceramiczne

Tow. Akc. w Grudziądzu
POLECA:
KARPIÓWKĘ
FALCÓWKĘ
HOLENDERKĘ
RZYMSKĄ
WIEŻOWĄ

DRENY

CEGŁY
LICÓWKĘ
KOMINÓWKĘ
DĘTĄ

WIEKOWA TRWAŁOSC WYROBÓW.
PIĘKNY WIŚNIOWY KOLOR.
CENY ZREDUKOWANE.

Cebulki Kwiatowe

(Tylko jeszcze kilka dni) oraz nasiona do jesiennego wysiewu.
Polecają
SKŁADY L. JASIŃSKIEGO
w Łodzi, Andrzeja 10, tel. 168-56
w Łęczycy, Poznańska 30, tel, 125

Zycie płciowe!

Wobe braku gotówki — wielkiego zapasu książek, dajemy 10 cennych, pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Jozan: „Życie płciowe kobiety". Poradnik lekarski: 2) Dr. Werner: „Lekarz domowy—masaż". Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr, Misiewicz: „Samogwałt meżczyzn — kobiet". 4) Dr. Weininger: „Tajemnice kobiet i mężczyzn". Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne". — Dodajemy 5 innych, pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł — Wysyłamy za gotówkę lub zaliczką pocztową, na wydatki załączyć zł. 1.50 — (można znaczki pocztowe). Ogłoszenie załączyć. Warszawa, Redakcja „Świt" Nowowiejska 32—6.

Pianina i fortepiany

pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych na dogodnych warunkach poleca

SKŁAD PIANIN

H. FINSTER

Łódź, Zakątna 79

piętro, front, telefon 68-96.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—.

Redakcja i administracja Piotrkowska 106. Telefon centralny 10.1-99. Redakcja nocna i drukarnia Piotrkowska 86 telef. 10.7-99. Redakcja otwarta dzień i noc bez przerwy Administracja od 8 do 20. Redaktor przyjmuje od 17—18.

Ogłoszenia. Jednoszpaltowy milimetr wysokości w tekście (strona 5 szpalt) 40 groszy, przed tekstem 50 groszy, zaręczynowe i zaślubinowe ryczałtem 10 złotych, Nekrologi po gr. 30 za 1 szpalt. wiersz. milim. (strona 5 szpalt). Ogłoszenia zwyczajne po tekście (strona 10 szpalt) za wiersz milimetr. 10 groszy. Drobne — 12 groszy za wyraz (najmniejsze 1 zł. 50 gr.) poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz. Zamiejscowe droższe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. Stałe ogłoszenia kin teatrów, i lekarzy podług umowy.

KONTO CZEKOWE w P.K.O. Nr. 61-119.

Redaktor i Wydawca: MARCELI SACHS.

W drukarni, własnej „Głosu Polskiego" Potrkowska 86